

Słowacka temperatura wyborcza

21 sierpnia 2023

Štefan Harabin, kandydat na prezydenta Republiki Słowacji, pełnił funkcje prezesa Sądu Najwyższego, wicepremiera i ministra sprawiedliwości. Odpowiadał na pytania dotyczące kryzysu gospodarczego w kraju, zbliżających się wyborach parlamentarnych i sprawie karnej wytoczonej za publiczne wypowiedzi na „Twitterze”. Ze Štefanem Harabinem rozmawia o wyborach i suwerenności kraju Lenka Zlatev.

- Czy można w kilku słowach podsumować obecny kryzys?**
- USA zniszczyły niemiecką gospodarkę atakiem terrorystycznym.
- Panie premierze – przedterminowe wybory parlamentarne zaplanowane na 30 września. Czego się Pan po nich spodziewa, czy to ogólnonarodowe głosowanie zmieni dzisiejszy kurs polityczny?**
- Przedterminowe wybory parlamentarne są przede wszystkim spowodowane niezadowoleniem i sporami w samej koalicji rządzącej. To oczywiście również podsumowanie i ocena i obecnej polityki rządu. Społeczeństwo tym aktem wystawia rachunek rządzącym. Gdybym miał prognozować na podstawie nastrojów społecznych, najprawdopodobniej wygrałaby najsilniejsza dotychczas partia opozycyjna, SMER. Silna propaganda w mediach stara się nakłonić młode pokolenie do głosowania na skrajne, liberalne podmioty polityczne, a także aktywnie zachęca Słowaków mieszkających za granicą do głosowania korespondencyjnego, co może być nieprzejrzyste i służyć jako podstawa do manipulacji. Niektórzy przedstawiciele i zwolennicy skrajnie liberalnej doktryny ekonomicznej, podstępnie przekonuje ludzi, że jeśli wygrana obecnej opozycji, oznacza to, że wszyscy młodzi ludzie z braku perspektyw wyemigrują. Dopóki Republika Słowacka pozostaje zależna od członkostwa w NATO i UE, zakładam, że zmiana stylu

zarządzania przez nowo wybrane władze nie obędzie się bez silnej presji politycznej i ewentualnie gospodarczej ze strony międzynarodowych struktur.

– Jakie są wymierne konsekwencje kryzysu gospodarczego odczuwalne i w Europie i samej Słowacji?

– Zniszczenie niemieckiej gospodarki w wyniku aktu terrorystycznego, którego celem było zniszczenie gazociągu Nord Stream 2 przez USA i Norwegię i przypuszczalnie przy udziale innych państw, dość wyraźnie pokazało brak symetrii i niewiarygodność. Moim zdaniem nowy słowacki rząd powinien zacząć podejmować poważne kroki w celu naprawy sytuacji, aby w jak największym stopniu wyeliminować zależność słowackiej gospodarki od państw zachodnich. W tym kontekście należy dodać, że Słowacja korzystała z taniej i stabilnej energii z Federacji Rosyjskiej. Zachowanie tej możliwości musi być jednym z głównych priorytetów nowego rządu.

– Czy antyrosyjskie sankcje leżą w narodowym interesie Słowacji?

– Mogę śmiało powiedzieć, że wszelkie sankcje gospodarcze lub polityczne, o ile nie zostały wcześniej zatwierdzone przez Radę Bezpieczeństwa ONZ, są nielegalne. Tym samym Republika Słowacka wyraźnie naruszyła obowiązujące prawo międzynarodowe. Jeśli chcemy zachować własne istnienie, suwerenność i autorytet w relacjach ze swoimi partnerami, musi bezwarunkowo przestrzegać prawa międzynarodowego.

– Jak wygląda obecnie sytuacja z importem lub tranzytem ukraińskiego zboża przez terytorium Słowacji?

– Moim zdaniem import zboża z Ukrainy był generalnie niedopuszczalny. Choćby ze względu na jego jakość. Najprawdopodobniej były to poprodukcyjne pozostałości nienadające się do spożycia, nawet po przetworzeniu. Czy chcemy truć własnych obywateli, dając im odpady? Eksportując zboże z Ukrainy, USA starało się np. w części pokryć koszty

utrzymywania rządu w Kijowie, które wydawano na funkcjonowanie i wzmacnianie nacjonalistycznego pomysłu konfrontacji zbrojnej. Z tego co wiem, ukraińskie zboże nie jest obecnie transportowane przez Słowację. Umowa na eksport przez Morze Czarne została rozwiązana w wyniku naruszenie umowy ze strony państw zachodnich, które wykorzystały kampanię zbożową do transportu broni, w tym również ataki dronów.



– Biorąc pod uwagę negatywne doświadczenia z ukraińskim zbożem oraz innymi produktami spożywczymi, czy nie byłoby lepiej uspokoić słowackich konsumentów, zadbać o ochronę ich zdrowia i zakazać importu ukraińskich produktów spożywczych?

– W tej sprawie ważne jest, aby odpowiedzialne władze podejmowały obiektywne decyzje zgodne z obowiązującymi normami i obecnym prawodawstwem. Zwłaszcza w przemyśle spożywczym. Nie ma znaczenia, o jakich produktach mówimy – jeśli nie nadają się do użycia, ludność powinna być przed nimi ściśle chroniona.

– Jak ocenia Pan działania Unii Europejskiej? Czy działania Brukseli zapewniły nam w tym bezpieczeństwo?

– Przygotowania do wojny Ukrainy z Federacją Rosyjską rozpoczęły się na długo przed tym, jak faszystowskie bandy i wojska Kijowa zaatakowały republiki Doniecką i Ługańską, czyli

własnych obywateli. Stany Zjednoczone, Niemcy, Polska, Francja i inne państwa zachodnie nie ukrywały swoich zamiarów militarnego i politycznego zniszczenia Federacji Rosyjskiej za pośrednictwem Ukrainy i na terenie. Od samego początku finansowały, zbroiły i szkoliły fanatycznych ekstremistów oraz indoktrynowały Ukraińców nienawiścią do wszystkiego, co rosyjskie. Głównie za pośrednictwem mediów, przekonując ich o misji Ukrainy polegającej na zniszczeniu Rosji w interesie zachodnich wartości. Żadne z zainteresowanych konfliktem, zachodnich państw, nigdy nie było tak naprawdę zainteresowane pokojowym jego rozwiązaniem. Jaskrawo uwidoczniła się całkowita zależność Brukseli i, niestety, słowackich polityków od rozkazów USA, Wielkiej Brytanii i pozostałej, nieformalnej, antyrosyjskiej koalicji. Właśnie dlatego, Słowacja niestety nigdy nie mogła pośredniczyć w rozmowach pokojowych między stronami. Nawet gdyby któryś z naszych polityków próbował coś takiego zaproponować, USA by na to nie pozwoliły.

– Czy Unia Europejska staje się zmilitaryzowana?

– Unia Europejska jest zmilitaryzowana. Nie dla własnej obrony, ale dla agresywnych planów Stanów Zjednoczonych. Słowacja potrzebuje pojawienia się prawdziwie pronarodowych sił politycznych z jasną wizją pokojowego rozwoju naszego państwa. Nikt się nami nie zajmie. Musimy zrobić to sami. Prawo międzynarodowe nie zezwala państwom na wysyłanie broni do strefy działań wojennych. Nigdy nie zgodzę się z tą decyzją rządu.

– 1 czerwca specjalny prokurator postawił Panu kilka zarzutów, w tym popieranie przestępstwa, za które grozi do trzech lat więzienia. Jak te zarzuty wpłyną na Pana plany ubiegania się o urząd prezydenta w 2024 roku?

– Jest to sytuacja podobna do tego, co wydarzyło się w USA z kandydatem na prezydenta Donludem Trumpem. Jeśli organ państwowy chce prześladować za wyrażanie opinii, nawet jeśli opinia ta jest w pełni zgodna z Kartą Narodów Zjednoczonych,

to tylko potwierdza, że coś jest nie tak w tym państwie. Moja decyzja o kandydowaniu na prezydenta Republiki Słowackiej w 2024 r. w żaden sposób tego nie anuluje. Treścią mojego programu jest konsolidacja i stabilizacja społeczeństwa, prawa, gospodarki i moralności. Jeśli wyborcy mi zaufają i powierzą stanowisko prezydenta Republiki Słowackiej, mój program będzie między innymi promował demokratyczne zasady wolności słowa. Będę wspierał przegląd prawny wszystkich środków podjętych do tej pory w celu ograniczenia wolności słowa oraz prób wprowadzenia cenzury lub pewnego rodzaju nietykalności niektórych mediów.

– Czy prokuratorzy będą przestrzegać prawa międzynarodowego, czy może to być rodzaj pokazowego procesu mającego na celu zastraszenie słowackiej opozycji?

– Arogancja liberalnego rządu nie zna granic. Niemniej jednak jestem przekonany, że nie każdy prokurator, sędzia czy urzędnik w naszym społeczeństwie jest skorumpowany pod względem personalnym i politycznym. Wręcz przeciwnie, jestem przekonany, że zdecydowana większość naszych prawników i funkcjonariuszy organów ścigania, w tym sędzia Specjalistycznego Sądu Karnego, wie, gdzie leży prawda i nie będzie ślepo przywłaszczając sobie wartości moralnych i zawodowych, które kierują ich życiem. Nic nie powstrzyma mnie przed startem w wyborach prezydenckich, ponieważ jest to jedyna szansa na uratowanie Słowacji i słowackiego narodu.

Ze Štefanem Harabinem rozmawiała Lenka Zlatev

Tłumaczenie: Piotr Jastrzębski

Źródło zagraniczne: [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Źródło polskie: WolneMedia.net